

## Prof. dr hab. med. Andrzej Kalewski (1933-2016)

12 października 2016 na cmentarzu w Ursusie Rodzina, znajomi, grono najwierniejszych przyjaciół, obecnych i dawnych pracowników Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie towarzyszyli Profesorowi w ostatniej drodze, wspominając Jego pełną oddania służbę dla chorych i miłość dla ludzi. Odszedł od nas człowiek wielkiej uczciwości i wrażliwości serca, kochający swych bliskich, szanujący przyjaciół, współpracowników i swoich uczniów. Odeszła wielka postać ortopedii polskiej.

Profesor Andrzej Kalewski większość swojego życia zawodowego związał ze „Szpitalem przy Szaserów”. Dyplom lekarza otrzymał w roku 1957, w Akademii Medycznej w Warszawie. Podczas studiów, realizując swoje powołanie, rozpoczął pracę jako wolontariusz, a od roku 1961 jako asystent w Klinice Ortopedycznej AM kierowanej przez prof. Adama Grucę. Stopień doktora nauk medycznych uzyskał w roku 1967 a doktora habilitowanego w roku 1978. Profesorem nadzwyczajnym został w roku 1990, a tytuł profesora zwyczajnego uzyskał w roku 1996. Do roku 1966 pracował też jako asystent w Katedrze Chirurgii Urazowej Studium Doskonalenia Lekarzy a następnie w Centralnym Szpitalu Klinicznym Wojskowej Akademii Medycznej w Warszawie. W „Szpitalu przy Szaserów” przeszedł drogę od asystenta do Kierownika Instytutu Chirurgii Urazowej Ortopedii i Neurochirurgii. Po przejściu na emeryturę, od roku 2003 został Konsultantem Ortopedii w tymże Wojskowym Instytucie Medycznym. Służbę w Wojsku Polskim rozpoczął w roku 1981, awansując do stopnia pułkownika.

Głównym obszarem zainteresowań naukowych Profesora była traumatologia narządu ruchu. Wiodący temat jego ponad 100 opublikowanych prac to zagadnienia związane ze złamaniami szyjki kości udowej. Był niekwestionowanym autorytetem w temacie etiopatogenezy i leczenia złamań przeciążeniowych szyjki kości udowej. Swoją wiedzą i spostrzeżeniami dzielił się z innymi lekarzami na kursach i szkoleniach z ortopedii i traumatologii. Przez wiele lat egzaminował kandydatów na I i II stopień specjalizacji w dziedzinie ortopedii i traumatologii narządu ruchu. Był promotorem kilku przewodów doktorskich. Recenzował kilkanaście dysertacji doktorskich. Przez wiele lat był członkiem Rady Naukowej Wojskowego Instytutu Medycznego.

W latach 1974-1980 pełnił funkcję Sekretarza Zarządu Głównego PTOiTr. Był Prezesem Oddziału Warszawskiego PTOiTr. W PTOiTr. uzyskał godność Członka Honorowego Towarzystwa. Był członkiem Komisji do Badań nad Urazami w Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Grupy SICOT. Jego nazwisko widniało wśród członków komitetów redakcyjnych wielu czasopism naukowych, w tym również „Ortopedii Traumatologii Rehabilitacji” od początku jej istnienia. Za osiągnięcia naukowo-badawcze, dydaktyczno-wychowawcze i organizacyjne odznaczono Profesora Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia. Uzyskał Zespołową Nagrodę Naukową I stopnia Ministra Obrony Narodowej. Za zasługi dla środowiska ortopedycznego został odznaczony Medalem Adama Grucy i Medalem Donata Tylmana.

Zapamiętałem Go jako człowieka o niespotykanej dobroci, życzliwości i wiedzy. Takim Profe-



sora pamiętają Jego wychowankowie, asystenci i współpracownicy. Swoją indywidualnością, pracowitością i erudycją w istotny sposób przyczynił się do rozwoju ortopedii wśród lekarzy wojskowych. Był wspaniałym człowiekiem, nauczycielem, wzorem do naśladowania i nieustrudzonym inicjatorem wielu działań. W naszej pamięci pozostanie jako człowiek wielkiego serca, bardzo uprzejmy, uśmiechnięty i życzliwy zarówno dla Koleżanek i Kolegów, jak i chorych. Nikomu nigdy nie odmówił pomocy. W środowisku medycznym uchodził za specjalistę najwyższej klasy. Wszyscy, którzy go znali pamiętają, że gdy zwracał się do kobiet tytułował je „jejmościanka”. Można było również dostąpić sympatii u Profesora, gdy kierował do asystenta słowa „mój druhu”, a gdy wydawał polecenie dodawał często „najuprzejmiej proszę”.

Żegnamy Go z wielkim smutkiem i żalem, jako prawdziwego Kolegę i Przyjaciela, który nie tracił z nami kontaktu pomimo tego, że ostatnio przebywał już na emeryturze. Odszedł od nas, ale w naszych sercach i pamięci pozostanie na zawsze jako wzór lekarza i człowieka. Profesor kochał swój zawód, poprzez swoją działalność uratował zdrowie i życie niezliczonej liczbie ludzi. Jego pasją pozazawodową były spotkania z polską przyrodą w Tatrach i nad Bałtykiem, i tam każdego roku wypoczywał. Profesor pozostawił kochającą Żonę i Córkę.

Wielki lekarz ortopeda, przełomu XX i XXI wieku, odszedł od nas na zawsze. Profesor Andrzej Kalewski pozostanie we wdzięcznej pamięci tych, którzy mieli szczęście poznać Go bliżej, jako wzór lekarza, humanisty i szlachetnego Człowieka.

Żegnamy Przyjaciela i wspaniałego człowieka!

Prof. dr hab. med. Krzysztof Kwiatkowski